

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 6 (606) 11 kwietnia 2018 roku

www.ngp.pl

facebook.com/nowapraska



Nakład 25 000 egz.

bezpłatnie

nowa gazeta praska

GABINET STOMATOLOGICZNY

Szwedzka 37, tel. **22 818-07-91**

czynne 9-20

- ⇒ nowoczesna protetyka
- ⇒ protezy elastyczne
- ⇒ protezy tłoczone
- ⇒ bezpieczna narkoza
- ⇒ rtg

UWAGA promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

Budowa II linii metra

Pierwsze szyny

Od kilkunastu dni trwają prace przy budowie torowiska w gotowym już tunelu na północno-wschodnim odcinku II linii metra, przebiegającym na Targówku.

Wykonywane jest zbrojenie płyty torowej, układane są bloki podkładowe i montowane są szyny. Prace przebiegają równolegle w tunelach w obu kierunkach, na odcinku między stacjami Trocka – Targówek i Targówek – Szwedzka. Jak przewiduje wykonawca torowisko między tymi stacjami powinno być gotowe w drugim kwartale tego roku.

Przetarg na kolejne odcinki, maszyniści pilnie poszukiwani

30 marca minął termin składania ofert na budowę kolejnego odcinka na tej linii od ulicy Trockiej do Rembielińskiej wraz z torami odstawkowymi. Na odcinek ten składają się trzy stacje - Zacisze, Kondratowicz i Bródno. Rozstrzygnięcie przetargu jest przewidywane na wrzesień, zaś budowa ma potrwać 38 miesięcy od momentu podpisania umowy z przyszłym wykonawcą.

Rozbudowa metra pociąga za sobą konieczność zatrudnienia dużej liczby nowych pracowników, którzy będą obsługiwać kolejne etapy budowy metra, m.in. inspektorów nadzoru w specjalnościach robót sanitarnych, telekomunikacyjnych, elektrycznych i konstrukcyjno-budowlanych. Trwa już także rekrutacja na stanowiska dyżurnych stacji. W marcu rozpoczęło się ponadto

niełatwe, ośmiomiesięczne szkolenie kandydatów na maszynistów metra. Do tegorocznej rekrutacji stanęło aż tysiąc osób. Po wstępnej selekcji, polegającej na sprawdzeniu dokumentów dostarczonych przez kandydatów, ostało się kilkadziesiąt osób. Po teście z wiedzy technicznej, po rozmowie kwalifikacyjnej i po badaniach lekarskich pozostała elitarna garstka kandydatów – kilkanaście osób, które w marcu rozpoczęły kurs.

Krystyna i Maria drążą na Woli

W końcu marca, miesiąc wcześniej niż zaplanowano, tarcza TBM Krystyna przebiła się przez ścianę pierwszej stacji znajdującej się na jej trasie, stacji Młynów. Marszrutę

dokończenie na str. 2

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia
- korony porcelanowe
- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99

509-878-869

poniedziałki, środy, piątki 15-19

www.dentysta-praga.pl

Co po FSO? Konsultacje

5 i 7 kwietnia w ramach projektu „Osiedla Warszawy” odbyły się konsultacje wyników trójstronnych warsztatów dotyczących terenów „Żerań FSO”. Obszar obejmował wschodnią stronę ul. Jagiellońskiej, od Trasy Toruńskiej na północy, do terenu dawnego Polmozytu na południu.

Przedstawiono makietę z rozwiązaniami wypracowanymi wspólnie przez urzędników, właścicieli terenów i mieszkańców, zaś urzędnicy miejskiego Biura Architektury i Planowania Przestrzennego służyli wyjaśnieniami.

Konsultacje przeprowadzono w Urzędzie Dzielnicy Praga Północ oraz w siedzibie Fundacji P1 w dawnej remizie zakładowej straży pożarnej FSO. Główne obawy przybyłych ała obsługa komunikacyjna tego obszaru po zamieszkaniu na nim kilkunastu tysięcy osób, z punktu widzenia obecnej presji na poruszanie się samochodem. Tymczasem przewidziano zwężenie ul. Jagiellońskiej i nadanie jej charakteru ulicy miejskiej, a nie trasy przelotowej. Druga główna ulica tego obszaru prowadząca wzdłuż terenu kolejowego po wschodniej stronie, miałaby się na północy łączyć z ul. Modlińską oraz terenami Portu Żerańskiego, a na południu prowadzić aż do ronda Starzyńskiego, a być może stworzyć, po przebiegu przez tory, skrzyżowania z ul. Namysłowską. Urzędnicy podkreślali, że przedstawiona koncepcja ma być realizowana przez najbliższe 10-15, a nawet 20 lat – na tyle wstępnie oszacowano proces inwestycyjny na tym obszarze. W tym czasie zapewne zmienią się będą zarówno przepisy, jak sposoby podróżowania po mieście. Dla skutecznego rozwoju terenu konieczny w pierwszym rzędzie jest dostęp do stacji kolejowych (Toruńska, Praga). Jeden z właścicieli terenu przy ulicy Platerówek już podobno zadeklarował partycypowanie w kosztach

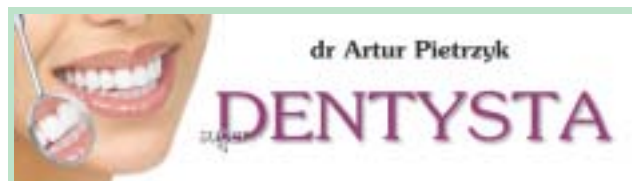
odbudowy kładki dla pieszych prowadzącej do stacji Warszawa Praga od strony ul. Jagiellońskiej.

Obecni na konsultacjach przedstawiciele Kukiz 15 domagali się jednak powrotu na te tereny przemysłu. Skarb Państwa w prowadzonym obecnie przez Polskę procesie sądowym zarzuca ukraińskiej firmie Awto-ZAZ niewywiązanie się z umowy z polskim rządem w zakresie utrzymania produkcji oraz zatrudnienia. Jednak nawet zasądzone odszkodowanie nie zmieni sytuacji samej fabryki, która w 2012 roku zakończyła produkcję. Wcześniej wpomniano w nią grube miliony państwowej pomocy. Od tego czasu zdemontowano i sprzedano większość urządzeń, wyburzono też kilka hal i sprzedano część terenu. Pozostała infrastruktura jest wynajmowana na magazyny (np. Veturilo, Teatr Wielki), drobną produkcję (np. drukarnie), czy specjalistyczne usługi (strzelnica, hotel dla psów).

dokończenie na str. 2

Reklama

w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949



dr Artur Pietrzyk

DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18

www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

NARZYNKI **GWINTOWNIKI**

MM **Metal-Market**

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55 **własny parking**

www.metal-market.pl

NARZĘDZIA **ŚRUBY** **ZAMKI** **LINKI**

Czas na Porozumienie. Dla Pragi

Wieloletnia współpraca w ramach organizacji pozarządowych przy społecznych obchodach „Urodzin Pragi”, ale także w ramach budżetu partycypacyjnego, społecznych akcji sprzątania Pragi, czy wspólnych imprez kulturalnych, zaowocowała decyzją o powołaniu stowarzyszenia „Porozumienie dla Pragi”.



Działaj z nami! Dla Pragi!

facebook.com/PorozumienieDlaPragi

porozumieniedlapragi@gmail.com

Wśród członków-założycieli nowej organizacji znajdują się m.in. Ewa Ziajkowska i Adam Lisiecki, znani z różnych projektów popularyzujących praskie dziedzictwo, Piotr Stryczyński z Towarzystwa Przyjaciół Pragi, Karolina Krajewska, przewodnicząca Rady Kolonii Śliwice, Maria Dąbrowska-Majewska z Fundacji Zmiana, czy Krzysztof Michalski z PSM Michałów. Działając od wielu lat na Pradze Północ wychodzą z założenia, że współpraca popłaca. O sobie mówią: „Jesteśmy dla Pragi z wyboru. Różni nas doświadczenia, poglądy, zainteresowania, ale łączy Praga. Tu mieszkamy, działamy, pracujemy na rzecz mieszkańców.

dokończenie na str. 2

MEBLE Z DREWNA

oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...

5%
obowiązuje
rabat

Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59

Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98

www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

Co po FSO? Konsultacje

dokończenie ze str. 1

W obecnej sytuacji oraz biorąc pod uwagę, że teren znajduje się praktycznie w centrum miasta, na uruchomienie tu poprzedniej produkcji nie ma żadnych szans. Jednak właśnie lokalizacja, dobre uzbrojenie terenu, bliskość tramwaju i linii kolejowej, stały się głównymi wskazaniem do zlokalizowania tu zabudowy mieszkaniowej, z usługami i elementami nieuciążliwej produkcji. Mieszkańców Śliwic zaniepokoiły

informacje o rozpoczęciu inwestycji mieszkaniowej po drugiej stronie ul. Jagiellońskiej. Pozwolenie na budowę długich i wysokich budynków (26,5 m) wydał Mennicy dzielnicowy wydział architektury. Mieszkańcy obawiali się w związku z tym przede wszystkim zwiększenia głośności ulicy Jagiellońskiej oraz zwiększenia ruchu drogowego i pogorszenia przewietrzania. Kluczowym postulatem było zapewnienie dojścia do Wisły przez działkę

należącą do Mennicy. Teren ten znalazł się poza obszarem przyjętym przez miasto w projekcie Osiedla Warszawy, jednak okazał się kluczowy dla zapewnienia atrakcyjności przyszłej zabudowie po wschodniej stronie ul. Jagiellońskiej. Miasto obiecało dalsze rozmowy z Mennicą.

Wypracowana podczas warsztatów wstępna koncepcja zagospodarowania zakłada przekształcenia na ponad 100 ha terenów, mających w obowiązującym studium przeznaczenie przemysłowe i usługowe. Według szacunków miasta, mogłoby tu docelowo zamieszkać ok. 15-17 tysięcy ludzi, a co najmniej? obszaru pokryłaby zielenią, w tym co najmniej dwa parki i kilka mniejszych skwerów. W parterach wzdłuż ulic powinny się znaleźć lokale usługowe. Przewidziano lokalizację dla dwóch szkół i przedszkoli, miejsca np. na muzeum motoryzacji i usługi kultury, także wokół dawnej remizy FSO. Możliwe jest usytuowanie budynków biurowych od strony Trasy Toruńskiej. Taką funkcję mogłaby pełnić także niższa

zabudowa przewidziana od strony ul. Jagiellońskiej.

Duże obawy podczas konsultacji budził ciąg dalszy procesu. Wyrażano potrzebę prawnego usankcjonowania wypracowanych rekomendacji, aby uniknąć niekontrolowanej zabudowy terenu. To niebezpieczeństwo pojawiało się nie tylko w czarnych scenariuszach. Ze względu na przewlekłe procedury planistyczne, może stać się realne. Tego scenariusza uczestnicy konsultacji chcieliby stanowczo uniknąć, ponieważ w znacznej większości o wypracowanej koncepcji wypowiadali się pozytywnie.

Uwagi w ramach konsultacji można zgłaszać mailowo jeszcze do 18 kwietnia na adres: osiedlawarszawy@um.warszawa.pl

Karolina Krajewska

TO HAND FINANCE
opracowujemy plany o wszelkich możliwościach

**SZYBKIE I TANI
KREDYT DLA CIEBIE!**

**KREDYTY, POŻYCZKI,
CHWILÓWKI od ręki
na oświadczenie
do 100 000 zł**

**tel. 884 670 193
tohandfinance@gmail.com**

Czas na Porozumienie. Dla Pragi

dokończenie na str. 2

Z tej pracy w sferze społecznej, kulturalnej, historycznej, przestrzeni publicznych czy samorządności znamy się i nawzajem cenimy. Uważamy, że razem możemy więcej. Chcemy łączyć, a nie dzielić, tworząc Pragę naszych marzeń.”

Celem Porozumienia dla Pragi jest m.in. promocja wśród mieszkańców Pragi Północ form obywatelskiego zaangażowania, jak budżet partycypacyjny, czy wspólne prace mieszkańców w ramach inicjatywy lokalnej. Członkowie stowarzyszenia chcą skupić się

na rozwoju zieleni na Pradze, czystości, likwidacji barier architektonicznych i przestrzennych, swobodnym dostępie do infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, poprawie warunków mieszkaniowych czy promocji praskiego dziedzictwa. Widzą również konieczność działań na rzecz pozytywnych zmian w praskiej oświacie i kulturze, a także wsparcia praskich przedsiębiorców.

Wszystkich chętnych do współpracy zachęcamy do bezpośredniego kontaktu ze stowarzyszeniem poprzez maila lub stronę na Facebooku.

Budowa II linii metra

Pierwsze szyny

dokończenie ze str. 1

rozpoczęła na stacji Księcia Janusza. Oznacza to, że pokonała 949 metrów w iście ekspresowym tempie. Tarcza udała się na zasłużony wypoczynek, polegający na drobiazgowym przeglądzie technicznym. Następnie Krystyna zostanie przetoczona na wschodni odcinek stacji Młynów, skąd rozpocznie drażnienie tunelu do kolejnej stacji Płocka. Cała trasa Krystyny na tym odcinku to nieco ponad 2,5 km.

12 marca, miesiąc po Krystynie, w drogę ruszyła tarcza TBM Maria, wykonująca tunel równoległy do tunelu drażnionego przez Krystynę. Tunelem tym w przyszłości pojadą składy metra z Woli do centrum i na Pragę. Marszruta Marii to także nieco ponad 2,5 km podziemnego tunelu. Według planu Krystyna zakończy drażnienie w listopadzie, zaś Maria w grudniu tego roku.

(egu)

„Lojalni Pradze” - nowy mural Galerii Wileńskiej

Praga to najbardziej unikalna dzielnica w Warszawie, zasługuje więc na szczególne podkreślenie lokalnego klimatu. Dlatego właśnie Galeria Wileńska ufundowała mural, zatytułowany „Lojalni Pradze”, który przedstawia nowe oblicze tej dzielnicy i mieszkańców, którzy sprawiają, że jest tak wyjątkowa.

Galeria Wileńska położona jest w samym sercu Pragi i od wielu lat aktywnie włącza się w życie dzielnicy, współpracując z lokalnymi organizacjami, wspierając miejscowe inicjatywy i realizując na swoim terenie liczne wydarzenia związane z historią i kulturą Pragi. Tym razem Galeria zdecydowała się wyrazić przywiązanie do Pragi tworząc mural „Lojalni Pradze”. Dzieło zostało namalowane niedaleko Galerii Wileńskiej, na ścianie budynku przy ulicy Targowej 15 – mogą go podziwiać zarówno przechodnie, jak i osoby przejeżdżające samochodem czy tramwajem.

Autorką projektu jest Katarzyna „Nioska” Bogucka. Mural pokazuje przedstawicieli różnych pokoleń, którzy kojarzą się z dzisiejszą Pragą. Są tam młodzi ludzie, energiczni seniorzy, rodzice z małymi dziećmi czy kobiety uwielbiające zakupy. Postacie widoczne na muralu cieszą się, że mieszkają na Pradze i chętnie korzystają z oferty Galerii Wileńskiej – robią

zakupy, korzystają z porad stylistki, spotykają się w restauracjach czy ładują elektryczne samochody. Projekt łączy historię i tradycję Pragi z nowoczesną, dynamiczną stroną dzielnicy.



Zachęcam Pana Radnego do skorzystania z pięknej pogody i udania się na spacer po Pradze (np. ul. Strzelecką, Siedlecką), gdzie na pewno znajdzie Pan „zaginione środki”.

Radny zarzucił nam również zwiększenie o 4 mln zł wydatków na administrację w Urzędzie i wezwał mnie do ujawnienia nagród przyznanych Zarządowi i dzielnicowym urzędnikom. Oświadczam, że w trakcie kadencji otrzymałem równo 0 zł nagród, jak również moi zastępcy i podlegli urzędnicy. Zwiększenie środków na administrację wynika natomiast z konsolidacji paragrafów budżetowych w dzielnicowych załącznikach - włączono wydatki jednostki odpowiedzialnej za finansowanie oświaty do działu administracja publiczna.

Ostatnio Radny Tondera zarzucił Prawu i Sprawiedliwości manipulowanie okręgami wyborczymi na Pradze. Zarzut chybiony, gdyż burmistrzowie dzielnic (przynajmniej ci z PiS) nie zostali poproszeni przez Panią Prezydent o zaopiniowanie proponowanych przez nią zmian. A cała procedura opierała się na odgórnym wydawaniu poleceń drogą mailową z pominięciem Zarządów Dzielnicy.

Zachęcam do śledzenia strony internetowej Urzędu Dzielnicy oraz oficjalnych profili Urzędu i mojego na portalu Facebook, gdzie znajdziecie Państwo aktualne i rzetelne informacje dotyczące Pragi i jej rozwoju.

Wojciech Zabłocki
Burmistrz Dzielnicy Praga Północ

Park Praski do zabudowy?

Wracamy do sprawy działań inwestycyjnych, realizowanych na terenie Parku Praskiego. W ubiegłym roku w serii artykułów przybliżaliśmy czytelnikom plany dotyczące zagospodarowania działki po byłej bazie MPRO przy Ratuszowej 6, niemal naprzeciwko wejścia do ogrodu zoologicznego.

Przetarg na 20-letnią dzierżawę tego liczącego ok. 4,4 tys. m² terenu wygrali przedsiębiorcy planujący stworzenie na działce centrum kulturalno-gastronomicznego. Z początkiem 2018 r. media obiegrała seria artykułów, w których została zaprezentowana koncepcja zagospodarowania wraz z wizualizacjami przyszłego centrum. Na początku marca br. w mediach pojawiła się jednak informacja, że Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków, prof. Jakub Lewicki, odmówi uzgodnienia planowanej inwestycji. „Projektowana rozbudowa oraz dobudowa części trzykondygnacyjnej będzie działaniem degradującym dla Parku Praskiego, utrwalać stan niezgodny z pierwotnym przeznaczeniem tego miejsca” można było przeczytać w opinii MWKZ przygotowanej na zapytanie dziennikarzy stołecznego wydania „Gazety Wyborczej”. Brak uzgodnienia projektu na chwilę obecną wstrzymuje dalszą inwestycję, ale nie oznacza, że nie zostanie ona zrealizowana w przyszłości.

Dużo bardziej liberalne stanowisko MWKZ zaprezentował w stosunku do inwestora planującego zagospodarowanie działki po byłej stacji benzynowej, która wciną się w obszar parku od

strony ulicy Jagiellońskiej, pod nr 29. Działkę o powierzchni ok. 280 m² od Orlenu odkupiła firma Hebe Investment. Inwestor od początku był zainteresowany jej zagospodarowaniem, o czym świadczy znajdujący się na niej do dziś baner reklamowy, informujący, że działkę można wynająć. Z dokumentów, do których dotarła redakcja gazety wynika, że w grudniu ub. roku. MWKZ wyraził zgodę na utworzenie terenu ww. działki kostką brukową, co zdaniem urzędu „[...] przyczyni się do poprawy jakości estetycznej objętego inwestycją fragmentu ul. Jagiellońskiej”. Ze zgłoszeniem zamiaru przeprowadzenia tego rodzaju prac inwestor wystąpił w grudniu 2017 r. do Wydziału Architektury Urzędu Dzielnicy Praga Północ. Aktualnie w praskim urzędzie toczy się postępowanie w tej sprawie.

Wydaje się, że obecna sytuacja to dobry moment, by przedstawiciele miasta zasiedli do stołu rozmów z inwestorami w kwestii ewentualnych zmian właścicielskich dla ww. terenów. Jeszcze do niedawna na portalach nieruchomości znajdowało się ogłoszenie z ofertą sprzedaży działki. Może warto, by miasto ją odkupiło i włączyło na stałe do obszaru parku? **MIC**

Warsztaty poezji patriotycznej

Sukces jesiennych warsztatów poetycko-teatralnych „Czas na poezję - poezja na czasie” prowadzonych przez prof. Stanisława Górkę, które zorganizowaliśmy wspólnie z praskimi bibliotekami zachęcił nas do opracowania ich drugiej edycji. Tym razem, w nieco zmienionej formie, nawiązującej do obchodzonej w tym roku rocznicy 100-lecia odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą. Ich zakres obejmować będzie również elementy wystąpień publicznych oraz warsztatów emisji głosu. Warsztaty organizujemy dla osób indywidualnych, grup poetyckich oraz teatralnych, nieformalnych grup mieszkańców z otoczenia biblioteki dzielnicy Praga-Północ i Praga-Południe, dla grupy wiekowej: młodzież od 14 lat oraz dorośli bez ograniczeń wiekowych. W miarę wolnych miejsc przyjmować będziemy również chętnych spoza Warszawy.

W związku z obchodami 100-lecia odzyskania Niepodległości myślą przewodnią warsztatów będzie poezja patriotyczna w tym: utwory Juliusza Słowackiego, Jana Lechonia, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Mariana Hemara oraz autorów zaproponowanych przez uczestników, a także ich twórczość własna. W każdej z dwu Bibliotek planujemy cykl 14-godzinnych warsztatów zrealizowanych w 7 spotkaniach po 2 godziny; dla ok. 12-15 osób. Zajęcia prowadzić będą tym razem, prof. Stanisław Górka, aktor, nauczyciel emisji głosu w Akademii Teatralnej im. Al. Zelwerowicza w Warszawie oraz Monika Świtaj, aktorka Teatru Studio, absolwentka Akademii Teatralnej im. Al. Zelwerowicza oraz Hochschule für Musik und Darstellende Kunst w Wiedniu, specjalizująca się w wystąpieniach publicznych.

Warsztaty zakończone zostaną prezentacją efektów pracy podczas wieczoru poetycko-teatralnego o tematyce patriotycznej oraz spektaklem „Piosenka w drodze do Niepodległej” w wykonaniu prof. Stanisława Górki, Wojciecha Machnickiego, z akompaniamentem Zbigniewa Rymarza w Bibliotece na Pradze-Północ oraz monodramem opartym na tekstach Mariana Hemara pt. „Wieczny tułacz” w wykonaniu Stanisława Górki na Pradze-Południe. Proszę śledzić stronę <http://www.bppn.waw.pl/> oraz informacje na fb i lokalnej prasie.

Miejsce warsztatów: Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga Południe m.st. Warszawy, ul. Mais-snera 5, Biblioteka Publiczna im. Ks. Jana Twardowskiego przy ul. Skoczylasa 9. Projekt sfinansowany z Funduszu Animacji Kultury m.st. Warszawy. Autorki projektu: Anna Jędrzejczyk (Towarzystwo Teatralne Pod Górke) oraz Beata Bielińska-Jaciewicz.

Zapisy na warsztaty: w Bibliotece Publicznej im. ks. Jana Twardowskiego, ul. Skoczylasa 9 w Warszawie oraz Bibliotece Publicznej im. Zygmunta Jana Rumla, ul. Meissnera 5 w Warszawie. Informacji udziela oraz przyjmuje zapisy pani Anna Jędrzejczyk, tel. 606 104 154, teatrpodgorke@gmail.com **BBJ**

Staratuje Na_prawa zieleni na Pradze

Tuż przed świętami przedstawiciele władz Warszawy oraz Zarządu Zieleni m.st. Warszawy zaprezentowali koncepcję działań, dotyczących rewitalizacji zieleni na Pradze Północ. Projekt jest efektem rozmów z mieszkańcami i spacerów badawczych, które na jesieni ubiegłego roku odbyły się na Nowej Pradze, Starej Pradze oraz na Szmulowiznie. Przewodnikami dla urzędników byli m.in. lokalni aktywiści, Piotr Stryczyński i Krzysztof Michalski, związani z Towarzystwem Przyjaciół Pragi oraz Praskim Stowarzyszeniem Mieszkańców „Michałów”.

W oparciu o przedstawione przez mieszkańców pomysły ZZW opracował kompleksowy program działań, dzięki którym zieleni na Pradze ma zyskać nową jakość. Zmiany obejmą kilkanaście ulic, placów i zieleńców. Pierwsze prace mają rozpocząć się latem. W pierwszej kolejności mają zostać

wykonane podstawowe prace, polegające m.in. na uzupełnieniu nasadzeń przyulicznych. W dalszej kolejności prowadzone będą bardziej skomplikowane zadania, które będą wymagały współpracy Zarządu Zieleni oraz innych miejskich jednostek. W sumie wytypowano kilkanaście obszarów, które

zostaną objęte kompleksowymi działaniami inwestycyjnymi obejmującymi zagospodarowanie przestrzeni miejskich.

Zielone zmiany obejmą między innymi Jagiellońską, Solidarności, Radzywiłłską, Targową, Szwedzką, Wileńską, Inżynierską, Stalową, Równą i Małą. Dodatkowe nasadzenia obejmą Wołomińską, Siedlecką, Markowską, Białostocką czy Kłopotowskiego. Planowane są również prace ogrodnicze na terenach wewnątrzsiedlowych, m.in. przy Kijowskiej, Placu Hallera, Szanajcy, Namysłowskiej, Panieńskiej i Strzeleckiej.

Jedną z bardziej spektakularnych zielonych inwestycji ma być park linearny w rezerwie Trasy Tysiąclecia. Dodatkowo rewitalizację ma przejść Park Michałowski przy Kawęczyńskiej.

Wstępny koszt prac planowanych aż do 2022 r. został wyceniony na ok. 17 mln złotych.

Szczegółowe informacje o „Na_prawie zieleni” dostępne są na stronie zzw.waw.pl.

MIC

Sprawy lokalne

Istnieją Instytucje Publiczne, które odpowiadają na pisma mieszkańców, lub kierują do innych organów w danej sprawie, ale również są takie Instytucje, które odpisują, obiecują i na tym ich działanie się kończy.

W dniu 9 maja 2017 r. złożyłam pismo do Urzędu Dzielnicy Praga-Północ, dotyczące „przede wszystkim bezpieczeństwa pieszych na chodniku róg ul. Jagiellońskiej 50, a ul. Brechta”. Moja interwencja była spowodowana niewłaściwym korzystaniem z chodnika przez pojazdy samochodowe i zagrożeniem życia pieszych. W piśmie apeluję, aby podjęto działania, mające na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych.

W odpowiedzi na ww. pismo, Zarząd Dróg Miejskich z dnia 21 czerwca 2017 r. sygn.

ZDM-ZTM.551.8.2017.(2.JKE-ZDM) napisał: „Przejazd samochodów przez drogę dla rowerów ul. Brechta jest niedopuszczalny. Ta możliwość zostanie zablokowana przez dostawienie dodatkowych wygradzeń. Słupki U-12c, które zostały ustawione są konieczne, aby uniemożliwić wjeżdżanie i parkowanie na chodnikach”.

Jednak jak dotąd zapewnienia Zarządu Dróg Miejskich nie zostały zrealizowane, a wkrótce upłynie rok jak czekamy na poprawę bezpieczeństwa na chodniku dla pieszych.

Czy na chodniku (róg ul. Jagiellońskiej 50, a ul. Brechta) większym problemem dla Zarządu Dróg Miejskich jest postawienie dwóch słupków, gdy było możliwe postawienie ich w ilości ok. 400 szt. na całym Placu Hallera?. Czy



po prostu zbliżał się koniec roku 2017 i trzeba było przewietrzyć magazyny?

Piesi oczekują, wręcz żądają realizacji zapewnień poprawy bezpieczeństwa podczas korzystania z chodnika. Mieszkańcy do urzędników piszą i piszą i odpowiedź jest, ale jej realizacji brak...

Małgorzata Grzegorzewska
m.grzegorzewska13@gmail.com
facebook.com/malgorzata-anna.grzegorzewska

Szmaragdowa 16 zaprasza

Od 15 marca br. przy ul. Szmaragdowej 16 na Zaciszu działa klub młodzieżowy w godzinach 10.00-20.00. Jest to lokal rekreacyjno-usługowy, w którym można zorganizować przyjęcia okolicznościowe dla dzieci i dorosłych na 20-30 osób. Mimo że działa od tak niedawna, ma już swoich stałych bywalców.



Jest tu niepowtarzalna atmosfera pozwalająca odpocząć i oderwać się od codziennych problemów. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Dla małych dzieci są kulki z nagrodami, gra Ride Dino. Dla młodzieży Crazy Farm - urządzenie zręcznościowe pozwalające zdobywać punkty. Jest to wspaniały sposób na wyrabianie wytrzymałości, cierpliwości oraz chęci zdobywania coraz lepszych wyników w zdrowej rywalizacji.

Dla dorosłych są 3 kultowe FLIPPERY - to gry zręcznościowe z nagrodami, m.in. można wygrać rower elektryczny, skok ze spadochronem lub rekreacyjny przelot samolotem nad Warszawą. Dorośli mogą też grać na PAC-MAN-ie, który zawiera aż 500 różnych gier. Można porzucać łotkami do celu lub zagrać w cymbergaja. Z boku sali znajdują się dwa fotele do masażu relaksacyjnego poszczególnych części lub całego ciała. A w soboty w godzinach od 16.00 do 20.00 - karaoke.

Na zewnątrz lokalu jest zorganizowana wypożyczalnia rowerów elektrycznych. Dostępny jest również stół do gry w piłkarzyki z którego dochód w całości przeznaczony jest na działalność kibiców Legii Warszawa Targówek.

A wszystkie te atrakcje są po przystępnych cenach.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzin klubu, kontaktu telefonicznego 784-548-874 lub mailowego clwb555@gmail.com

B.Sz.



SAMI ZOBACZCIE

WARSZAWA W DOBREJ KONDYCJI

Warszawa jest miastem otwartym na całoroczną aktywność na powietrzu. Obecnie mieszkańcy mogą korzystać z ponad 200 siłowni plenerowych i 34 urządzeń do street workoutu. Najmłodszy warszawiacy również mają do dyspozycji wiele rozrywek – czeka na nich ponad 1000 miejsc zabaw z licznymi atrakcjami.

www.samizobaczcie.pl

19115

Kolejny zamach na Kanał Żerański

Chyba jakaś klątwa ciąży nad Kanałem Żerańskim: nie dość, że ulokowano nad nim firmy przerabiające śmieci, później wycięto 5 tysięcy drzew pod budowę gazociągu, to teraz jeszcze planuje się go zbudować blokami.



O Kanale Żerańskim pisaliśmy wielokrotnie: najpierw w związku z uciążliwą działalnością firm gospodarujących odpadami, ulokowanych nad Kanałem po zachodniej stronie ulicy Modlińskiej, później w związku z planowanym przeprowadzeniem gazociągu wysokiego ciśnienia z Rembelszczyzny do modernizującej się Elektrociepłowni Żerań, przez najbardziej cenne przyrodniczo tereny, położone na północnym brzegu Kanału, po wschodniej stronie ulicy Modlińskiej.

Przypomnijmy tylko, że na nic się nie zdały protesty mieszkańców Białołęki przeciwko wycinie 1800 (początkowo) drzew, rosnących na trasie gazociągu, bo inwestycja ma być budowana w trybie specustawy, a jej wykonawca, spółka Gaz-System, otrzymawszy pozwolenie na budowę od Wojewody Mazowieckiego, wycofała się z umowy z miastem o zagospodarowaniu zdewastowanego budową terenu. W efekcie, w lutym tego roku, wycięto ok. 5000 drzew rosnących na brzegu Kanału Żerańskiego, niszcząc jedną z ostatnich w tej części dzielnicy enklawę zieleni.

Jakby tego wszystkiego było mało, obecnie przyszła kolej na przeciwny, południowy brzeg Kanału, czyli Port Żerański. Otóż teren portu wraz z obszarem Żerań FSO został wybrany z kilkunastu lokalizacji do pilotażowej fazy miejskiego projektu Osiedla Warszawy. Celem projektu, jak ładnie mówią urzędnicy, jest wielofunkcyjne zagospodarowanie obszarów rozwojowych miasta, poprzez skoordynowane działania. Mówiąc po prostu, na cypłach Portu Żerańskiego mają powstać osiedla mieszkaniowe.

Port Żerański to teren o powierzchni 88 ha o wyjątkowych walorach przyrodniczych. Baseny portowe rozdzielają trzy pirsy (cypły), z których część ma brzegi naturalne z gęstą zielenią. Sytuacja własnościowa portu jest dosyć skomplikowana.

Większa część terenów nad Kanałem należy do miasta, ale jest też kilku prywatnych właścicieli, którzy mają co do tych terenów swoje plany i koncepcje. Część gruntów na nabrzeżu, najbliżej ul. Modlińskiej, jest w gestii Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej (RZGW), obecnie Wód Polskich, natomiast ulokowane tam liczne kluby sportowe działają, w bardzo złych zresztą warunkach, na terenach miejskich.

Pierwszy, patrząc od ul. Modlińskiej, pirs portowy (ok. 8 ha) należy jeszcze do firmy Promack, która jednak zamierza sprzedać go spółce Okam, mającej w planach budowę na tym terenie ok. 700 mieszkań. Trzeci pirs, położony w północno-wschodniej części portu (4 ha), jest własnością firmy Ghelamco, która również planuje w tym miejscu osiedle na 650-700 mieszkań. Pirs położony centralnie, z basenami portowymi po obu stronach, ze sztucznymi wyspami siedliskowymi dla ptaków objętych ochroną, należy do miasta. Pozostałe tereny miejskie otaczają prywatne działki i ciągną się wzdłuż linii kolejowej i terenów PKP. Tu znajduje się wielka stacja przeładunkowa kruszywa oraz kontenerów, a także odbywa się formowanie składów towarowych. PKP nie zamierza zrezygnować z tych funkcji ani przenosić ich w nowe miejsce.

Projekt Osiedla Warszawy ma być tworzony w oparciu o dialog między miastem, właścicielami działek i stroną społeczną. Proces dialogu rozpoczęły trójstronne warsztaty, po których nastąpił etap otwartych konsultacji społecznych. Pierwsze spotkanie konsultacyjne odbyło się 17 marca w Urzędzie Dzielnicy Białołęka. Podczas spotkania, na którym obecni byli przedstawiciele Biura Architektury i Planowania Przestrzennego stołecznego ratusza, zaprezentowana została robocza makietka Portu Żerańskiego oraz cztery warianty

zagospodarowania tego terenu, od minimalistycznej, akceptowanej przez społeczników i niedopuszczającej żadnej zabudowy, poza funkcjami publicznymi, rekreacyjnymi i sportowymi, po opcję maksymalistyczną, zakładającą prawie całkowitą zabudowę, gdzie zielony miałby pozostać tylko cypel miejski.

Podsumowanie konsultacji, w ramach których odbyły się jeszcze dwa spotkania, i publikacja specjalnego raportu ma nastąpić pod koniec kwietnia, ale już teraz wiadomo, że mieszkańcy Białołęki nie chcą nowych osiedli wznoszonych kosztem zieleni.

- W tej okolicy mamy już dosyć osiedli mieszkaniowych; to, czego nam brakuje, to tereny rekreacyjne i usługi publiczne – twierdzili uczestnicy spotkania w białołęckim ratuszu. – Ciekawe, jak matki z dziećmi docierać będą do przedszkola czy szkoły po drugiej stronie ul. Modlińskiej. Poza tym Port Żerański to jedyne miejsce w Warszawie, gdzie można urządzić bazę wodniacką z prawdziwego zdarzenia: z torem wioślarskim i przystań żeglarską. To miejsce na sport, a nie na kolejne mieszkania.

Rzeczywiście, w rejonie ulicy Kowalczyka rozbudowuje się obecnie kompleks osiedli z setkami mieszkań, a jedyną strukturą społeczną jest żłobek, nie ma przedszkola ani szkoły podstawowej, nie mówiąc już o placówkach kultury czy rekreacji. Nie można myśleć o dalszej zabudowie mieszkaniowej bez zadbania o infrastrukturę i środowisko naturalne.

Wartość przyrodnicza Portu Żerańskiego i brzegów Kanału

jest nie do przecenienia. To fabryka tlenu dla zatrutej spalinami milionów aut przejeżdżających codziennie Mostem Grota i Trasą Toruńską Białołęki. To miejsce zostało już wystarczająco doświadczone przez wycięcie tysięcy drzew pod gazociąg. Na nasze uwagi, że projektując zabudowanie zielonych cypł, pozbawia się mieszkańców Białołęki przeciwwagi dla strasznie zanieczyszczającej powietrze Trasy Toruńskiej, zdziwieni przedstawiciele Biura Architektury odpowiedzieli, że zagrożenia ze strony Trasy Toruńskiej są wyekranowane zabudową wielkopowierzchniową supermarketu Auchan i że w projekcie skupiono się na uciążliwości, i to głównie hałasowej, ulicy Modlińskiej. To nie jedyna kwestia, dowodząca, że ochrona środowiska zajmuje mało miejsca w projekcie Osiedla Warszawy.

Mateusz Senko ze stowarzyszenia „Ocalmy tereny nad Kanałem Żerańskim” zwrócił uwagę, że grunt cypła, którego właścicielem jest firma Ghelamco, jest skażony składowanymi tam przez 50 lat setkami ton złomu i innych odpadów, więc zbudowanie tam osiedla, czy jakiegokolwiek zagospodarowanie tych terenów powinno być poprzedzone długotrwałym procesem rekultywacji. Firma Ghelamco zamiast mieszkarni nad wodą powinna poinformować mieszkańców, jak naprawdę wygląda sytuacja.

Na razie firma Ghelamco nie ma dostępu do drogi publicznej.

Jednak postępowanie sądowe jest w toku.

- Po trzech latach prawdopodobnie wygrają i będą mieli dostęp do tej drogi – mówi wiceburmistrz Marcin Adamkiewicz. – A wtedy będziemy musieli wydać im warunki zabudowy. Jedyna droga, aby do tego nie dopuścić jest taka, że miasto powinno odkupić te tereny – dodaje.

Sęk w tym, że miasto też chce mieć w tym rejonie swój zasób mieszkaniowy. Dlatego w rekordowym tempie dąży do zmiany studium uwarunkowań i zagospodarowania terenu nad Kanałem Żerańskim. Piękne słowa o tworzeniu wielofunkcyjnych osiedli gwarantujących wysoki standard życia mieszkańców oraz zrównoważony rozwój miasta, to tylko przykrywką. Wiele wskazuje na to, że głównym kryterium jest maksymalizacja zabudowy, a nie jakies tam dobro mieszkańców.

A przecież to miasto, jako właściciel większej części gruntów, powinien wyznaczać kierunki rozwoju tych terenów na bazie realnych potrzeb mieszkańców.

Białołęka była jeszcze niedawno uważana za zieloną dzielnicę, a tymczasem pod względem liczby i powierzchni urządzonych terenów zieleni wypada na tle innych dzielnic bardzo źle. Co gorsza, jak przekonuje Mateusz Senko, obecnie nie ma ich już praktycznie gdzie tworzyć, bo większość terenów została przeznaczona pod zabudowę, a obowiązujące plany miejscowe w żaden sposób nie zabezpieczają istniejącej jeszcze zieleni. Osiedla na cypłach Portu Żerańskiego to zły pomysł. Kanał i Port Żerański są zbyt wartościowe, żeby je po prostu zabudować.

Joanna Kiwilszo

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1257) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1073)

Zarząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy zawiadamia, że wszczęto postępowanie administracyjne na wniosek Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., pl. Starynkiewicza 5, 02-015 Warszawa, reprezentowanego przez pełnomocnika Piotra Wojtuniaka, złożony dnia 8 marca 2018 r., uzupełniony 23 marca 2018 r. o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie przewodu wodociągowego DN 200 mm, na częściach działek ew. nr 35/2, 36/2, 49/1, 49/3 z obrębu 4-07-01, na częściach działek ew. nr 8/2, 14/11, 14/135, 14/137, 14/139, 14/141, 14/149 z obrębu 407-02, w ul. Kupieckiej na odc. ul. Marywilska - ul. Kaczorowa w dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Osoby, które są stroną postępowania mogą złożyć swoje uwagi i wnioski w terminie 14 dni (licząc od dnia dokonania zawiadomienia) za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka oraz zapoznać się ze złożoną dokumentacją w Wydziale, ul. Modlińska 197. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka (ul. Modlińska 197, Warszawa) – licząc od ostatniej daty ukazania się zawiadomienia.

Białołęka w soczewce

Do 18 kwietnia zainteresowani miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Trasy Mostu Północnego na odcinku od ulicy Modlińskiej do Trasy Olszynki Grochowskiej mogą się zapoznawać z jego projektem w siedzibie Urzędu m.st. Warszawy przy Marszałkowskiej 77/79 (parter) w godzinach 8.00-16.00, od poniedziałku do piątku. Projekt jest ponadto dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej m.st. Warszawy pod adresem: <http://www.bip.warszawa.pl>.

9 kwietnia odbyła się w białołęckim ratuszu dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu. Do 14 maja 2018 można składać na piśmie uwagi do projektu i kierować je do prezydenta m.st. Warszawy za pośrednictwem Biura Architektury i Planowania Przestrzennego, na adres: Marszałkowska 77/79, 00-683 Warszawa, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy instytucji, adresu i oznaczenia nieruchomości, do której odnosi się uwaga.

26 kwietnia upływa termin składania ofert w przetargu na dokończenie budowy zespołu szkolno-przedszkolnego dla 650 dzieci przy Myśliborskiej. Przetarg obejmuje ponadto zagospodarowanie terenu, m.in. budowę boisk, placu zabaw i parkingu. Wyłoniony w drodze przetargu wykonawca powinien zakończyć budowę i uzyskać pozwolenie na użytkowanie obiektu do 21 grudnia tego roku.

12 kwietnia o godz. 18.00 w białołęckim ratuszu, w pokoju nr 121 na I piętrze odbędzie się spotkanie organizacyjne dla osób pragnących wesprzeć akcję sprzątania Białołęki w Dniu Ziemi, 22 kwietnia. W trakcie spotkania wyznaczone zostaną miejsca wymagające sprzątania oraz lokalni koordynatorzy akcji.

Białołęka jest jedną z tych dzielnic Warszawy, w których wciąż jeszcze sporo domów jednorodzinnych ogrzewanych jest przez piec starego typu na paliwo stałe, emitujące do atmosfery szkodliwy smog. Program „Zielone wsparcie do 100%” umożliwi mieszkańcom Warszawy skorzystanie ze wsparcia finansowego, jeśli zlikwidują w swoim domu stary piec na paliwo stałe i zamontują piec nowej generacji. Z dotacji można skorzystać do 31 grudnia 2019. Wymagany wkład własny to minimum 25% kosztów inwestycji. Ze szczegółami można się zapoznać pod adresem: http://www.bialoleka.waw.pl/aktualnosc-2530-zielone_wsparcie_do_100.html

(egu)

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art.11f ust. 3, ust. 4 - ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1496, ze zm.), art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257, ze zm.),

Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia,

że 20 marca 2018 r., po zakończeniu postępowania wszczętego na wniosek Burmistrza Dzielnicy Białołęka, działającego z upoważnienia Prezydenta m.st. Warszawy, została wydana **decyzja nr 125/2018/ZRID** Prezydenta m.st. Warszawy, **udzielająca zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na budowie drogi gminnej 18 KL wraz z włączeniem w istniejącą ul. Astrową oraz z przepustem i infrastrukturą towarzyszącą drodze w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.**

Inwestycja drogowa wraz z ww. infrastrukturą będzie realizowana na terenie działek z obrębu 4-16-35, oznaczonych w ewidencji gruntów nr: 57/20 (wydzielonej z dz. ew. nr 57/13), **57/22** (wydzielonej z dz. ew. nr 57/14), **57/16** (wydzielonej z dz. ew. nr 57/2), **58/7** (wydzielonej z dz. ew. nr 58/3) **z obrębu 4-16-36, oznaczonych w ewidencji gruntów nr 14/3, 14/4, 15/4.**

oraz rozbudowie ul. Ostródzkiej polegającej na budowie skrzyżowania ul. Ostródzkiej z ul. 18 KL wraz z chodnikami i oświetleniem w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Inwestycja drogowa wraz z ww. infrastrukturą będzie realizowana na terenie działek z obrębu 4-16-35, oznaczonych w ewidencji gruntów nr: 58/5 (wydzielonej z dz. nr ew. 58/2), **57/18** (wydzielonej z dz. nr ew. 57/13), **57/19** (wydzielonej z dz. nr ew. 57/13).

Pouczenie

Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białołęka: decyzja dostępna w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka (IV piętro, pok. 404b).

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, zgodnie z art. 49 Kpa. (za dzień publicznego obwieszczenia przyjmuje się datę ukazania się niniejszego zawiadomienia w prasie lokalnej).

Odwołania należy składać w Urzędzie Dzielnicy Białołęka, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa.

Informacje na temat odszkodowania można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami dla Dzielnicy Białołęka.

Monitoring na Pradze

Stosowanie monitoringu w celu poprawienia bezpieczeństwa i uchronienia obiektów przed wandalami i chuliganami staje się coraz popularniejsze.



Na obiektywy kamer można się natknąć już nie tylko na ulicach czy stadionach piłkarskich, ale również na ścianach bloków czy na klatkach schodowych.

I tak właśnie jest na osiedlach RSM „Praga”, które w trosce o mieszkańców zdecydowały się na montaż kamer.

W Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Praga” kamery pojawiły się na początku 2011 roku. Urządzenia zamontowano tak, by mogły chronić mieszkańców i ich dobytek: wzdłuż klatek schodowych, przy drzwiach wejściowych do budynków,

przy parkingach. Administracje przeznaczyły na inwestycję duże środki. Sama Administracja Kijowska wydała około 300 tysięcy złotych. - Było warto - twierdzi Robert Gałązka, kierownik Administracji Kijowska - Mieszkańcy są bardzo zadowoleni. Dzięki monitoringowi zmniejszyła się m.in. liczba graffiti na osiedlu. Monitoring osiedla daje mieszkańcom większe poczucie bezpieczeństwa oraz jest dodatkowym sposobem zabezpieczenia mienia. Dzięki niemu Administracja ma możliwość reagowania od razu na niepokojące sytuacje, łapania złodziei oraz rozprawiania się

z graczami, co miało miejsce na osiedlu Kijowska w połowie marca. Wandal, który regularnie dewastował windy został złapany dzięki monitoringowi i zaangażowaniu pracowników RSM „Praga”. Jest to pierwszy tak duży sukces odnotowany po założeniu monitoringu na tym właśnie osiedlu, bowiem straty przyniesione przez wandalę sięgały blisko 4 tys. zł. Ważne jest, że takie nagranie jest dowodem dla policji i wandal będzie mógł zostać obciążony kosztami wyrządzonych przez siebie szkód.

Obsługą monitoringu zajmują się wykwalifikowane i

upoważnione osoby. Monitoring w Spółdzielni funkcjonuje zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych, jak również przepisami wewnątrzspółdzielczymi m.in. Regulaminem funkcjonowania monitoringu wizyjnego w RSM „Praga”.

Poprzez monitoring nadzór nad wspólnym dobrem mieszkańców jest skuteczniejszy, a badania dowodzą, że pozwala on zredukować przestępczość nawet o 80%. Warto pamiętać, że monitoring ma wpływać na komfort i bezpieczeństwo mieszkańców, nie zwalnia nas jednak z dbania o wspólne dobro i odpowiedzialności o dbanie o otoczenie, w którym mieszkamy.

W naszej Spółdzielni kolejne budynki poszczególnych Osiedli obejmowane są sukcesywnie systemem monitoringu. Ostatnio został rozstrzygnięty kolejny

przetarg tym razem na montaż 12 cyfrowych kamer w rejonie ulic Heleny Junkiewicz 1 i Goławickiej 9 na Osiedlu „Targówek”.

Joanna Golecka



DIAGNOZA CAŁEGO ORGANIZMU

Szybka ocena niedoboru witamin, minerałów, hormonów, aminokwasów, enzymów, poziomu cukru we krwi i cholesterolu, obecności metali ciężkich oraz prawidłowego działania narządów strategicznych; trzustka, wątroba, nerki, śledziona, mózg, układ krążenia etc.

Z gazetą tylko 190 zł

Urządzenie dokonuje analizy 49 obszarów w organizmie - wyniki mają ok. 80 stron A4 i zawierają również zalecenia.

Szczegóły sposobu diagnozy opisane przez dr n. med. inż. lekarza neurologa i przykładowy wynik na stronie www.zdrowotnadieta.pl/diagnostyka

Najnowsza technologia w diagnostyce

PROFILAKTYKA SZANSĄ NA ŻYCIE

Polecane również przy objawach trudnych do zdiagnozowania.



ZdrowotnaDieta.pl
DIETETYCZNE LECZENIE

Zapisy 22 225 56 95

Centrum Dietoterapii i Dietetyki - Gabinet:
ul. Korkowa 24a, Warszawa (przy PKP Gocławek)
Dojazd każdą SKM w kierunku Otwocka.



Papierosy, papierosy?

Targowa, główna oś komunikacyjna Pragi. Codzienny szlak tranzytowy przemierzany przez setki tysięcy mieszkańców, głównie prawobrzeżnej Warszawy i okolic. Dwoma punktami węzłowymi Targowej są okolice Dworca Wileńskiego oraz rejon skrzyżowania ulicy z kolejową linią średnicową. W obu punktach wybudowano pierwszą na prawym brzegu stację metra, co dodatkowo zwiększa potoki różnych przybyszów.

A razem z tłumami podróżnych rozwija się handel. Specyficzny, bo nielegalny. Nie tylko nieprzynoszący dochodów polskiemu budżetowi, ale i szkodliwy – zarówno dla polskiej gospodarki, jak i dla zdrowia wielu z nas. Handel papierosami bez akcyzy odbywa się na Pradze od lat. Jeszcze w okresie budowy metra „uliczne punkty sprzedaży” działały m.in. przy „Wileniaku” oraz właśnie w okolicach linii średnicowej.

Ten drugi punkt działa do dziś. Niemal o każdej porze przechodzień jest zaczepiany w tym miejscu przez obywateli pochodzących z krajów byłego ZSRR, którzy łamają polszczyznę zagaiając „papierosy, papierosy?”. Amatorów tańszych fajek, których opakowania często pozbawione są nie tylko polskiej akcyzy, ale i zniechęcających do palenia ostrzeżeń, nie brakuje. Pisane cyrylicą czy chińskimi znakami informacje na paczkach większości palaczy nie mówią kompletnie nic również o składzie wypalanych papierosów. Biznes musi być w tym miejscu niezwykle intratny, zwłaszcza że handlarze co chwilę podchodzą do „porzucanych” za płotem budowy aut i wyciągają z nich kolejne „wagony” papierosów.

Abstrahując od argumentów zdrowotnych, dotyczących szkodliwości palenia, dziwi fakt, że miejsce nielegalnego handlu rozwija się spokojnie od lat. Od czasu do czasu

oczywiście podjedzie straż miejska i skonfiskuje trochę towaru, który akurat mają przy sobie handlarze. Czasem celnicy zorganizują większą obławę, zabierając również towar ukryty w samochodach, studzienkach kanalizacyjnych czy w niszach ścian kamienic. Przez kilka godzin, może kilkanaście handlarzy wtedy nie ma, ale następnego dnia sytuacja wraca do „normy”. Znowu przechodzień słyszy słynne „papierosy, papierosy?”. I tak wkoło Macieju.

Nie budzi żadnych wątpliwości fakt, że handlarze przy Targowej są ostatnim ogniem łańcucha przemysłowego, służącego wprowadzaniu do Polski papierosów z przemytu. Odpowiadają za handel detaliczny, a nie hurtowy, niemniej codzienne, wielokrotne „nękanie” „detalistów” przez powołane do tego celu służby byłoby sygnałem dla „hurtowników”, że może najwyższy czas opuścić Pragę. Takiej postawy jednak na co dzień nie widać. Co więcej, nieprzewidzianym skutkiem ubocznym budowy w pobliżu ekranu akustycznego będzie podniesienie komfortu



handlu, poprzez jego zastąpienie przed oczami postronnych obserwatorów...

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie
Mieszkańców „Michalów”
Napisz do autora:
stowarzyszenie.michalow@gmail.com

Ps. Bardzo dziękuję za liczny odzew czytelników w związku ze świątecznym felietonem dotyczącym problemu psich odchodów. Do kwestii jego systemowego rozwiązania będę jeszcze wracał.

Znowu paraliż

Białołęka od lat jest jedną z najchętniej wybieranych i najszybciej rozwijających się dzielnic Warszawy. Sprawdza ją się nie tylko nowi mieszkańcy, ale coraz częściej także nowi przedsiębiorcy. Na naszych oczach powstają osiedla, domy i nowa infrastruktura usługowa, wypełniając w ten sposób niezagospodarowaną do niedawna przestrzeń urbanistyczną.

Białołęka została przyłączona do Warszawy dopiero w 1951 roku. W 1994 roku tak zwane osiedle Białołęka otrzymało status gminy. I z miejsca stała się jedną z 3 największych warszawskich gmin, obejmując 15% powierzchni całego miasta. W 2002 roku, kiedy zlikwidowano podział Warszawy na gminy, Białołęka stała się samodzielną dzielnicą. Mało kto wie, że w minionych stuleciach dzisiejsza Białołęka znana była z rozgrywających się tutaj bitew, w czasach Potopu Szwedzkiego w 1656 roku czy Powstania Listopadowego w 1831. Dziś już nikt nie wyobraża sobie stolicy bez Białołęki. A ta zyskuje nowe oblicze niemalże z dnia na dzień. W niczym nie przypomina tej choćby sprzed 10 lat. Można dziś wydzielić trzy obszary zagospodarowania Białołęki - mieszkaniowy, czyli nowy Tarchomin i Nowodwory, przemysłowy, czyli okolice elektrociepłowni oraz Brzeziny i Kobałka, które nie do końca straciły swój wiejski i rolniczy charakter. Warto też wspomnieć trasę rowerową wpisaną na prestiżową listę EuroVelo, która przebiega właśnie przez dzielnicę Białołęka. Jako białołęczanie moglibyśmy sobie życzyć lepszego dojazdu do pracy o poranku, lepszej jakości infrastruktury drogowej i najważniejszej rzeczy - obecnego w ostatnich wyborach przez rządzącą dzielnicą kolejną kadencję Platformę Obywatelską metra na Białołękę.

Niestety, władze dzielnicy, jakże dostojnie to brzmi, przez ostatnie 3 lata zamiast dzielnicę, zajmowali się głównie sobą. O metrze na Białołękę nawet nie wspominają albo kombinują, jak tu być za, a nawet przeciw, żeby praktycznie nic z tego nie wynikało. I tak właśnie wygląda zarządzanie dzielnicą Białołęka od dobrych kilku lat. Nawet teraz pierwszymi decyzjami po osiągnięciu upragnionej większości w radzie było umocowanie



aparatu władzy na wybranych sobie stołkach. Sesja w tej sprawie zakończyła się o 4:00 w nocy. Za to zaplanowana jeszcze przez przewodniczącego z PiS sesja w sprawie metra została natychmiast odwołana. Podobno prawnik przez dwa tygodnie nie miał czasu podpisać, a radny Waldemar Roszak z PO zaopiniować projektu uchwały. Architekci tych działań pewnie myślą, że tak wygląda wielka polityka. A jedyne co osiągają, to krzywdzący dla Białołęki i jej mieszkańców totalny paraliż. Przykładami można spisać jak z rękawa. Przewodniczącą komisji Agnieszka Borowska (PO) od miesiąca nie jest w stanie zaopiniować uchwały o budowie komisariatu na Białołęce, w komisji mieszkaniowej w ogóle nie powołano przewodniczącego, co spowodowało paraliż w przyznawaniu mieszkań komunalnych i socjalnych, zaś w komisji planu i budżetu PO odwołała wszystkich swoich członków, co poskutkowało brakiem wymaganego minimum i radni w ogóle nie mogą kontrolować przesunąć dokonywanych w budżecie przez obecny zarząd komisaryczny z nadania Pani Prezydent. Tylko czemu ten paraliż ma służyć, skoro na pewno nie naszej dzielnicy? Mielśmy już kiedyś w Polsce władzę, która - kiedy przyszedł czas odchodzić - sparaliżowała ojczyznę. Było to długo przed rokiem 1989, a mówię o wprowadzeniu, zgodnie z resztą z ówczesną konstytucją PRL, stanu wojennego.

Łukasz Oprawski
były zastępca burmistrza
Dzielnicy Białołęka
Fb: Warszawski PiS - Białołęka

Gra na zwłokę

W ostatnim czasie w przekazach medialnych wiele mówi się o publicznych środkach finansowych, sposobie ich wydatkowania i podejmowanych działaniach, zarówno partii rządzącej, jak i opozycji. Wybiórcze informacje dla obywateli, wiele rozmaitych publikacji i wiele zarzutów. Dlaczego zatem na „własnym podwórku” urzędnicy ratusza bawią się z władzami naszej dzielnicy w „kotka i myszkę”, zamiatając pod dywan sprawy, związane ze złym wydatkowaniem środków publicznych przez ZGN, złą jakością realizacji zadań statutowych, które my, prażanie, od trzech lat formalnie zgłaszamy?

Władze m.st. Warszawy, mając pełnię władzy w stolicy, nie potrafią na przykładzie Pragi Północ, obiektywnie spojrzeć na działania podległych im jednostek budżetowych. Zaciekle bronią, mimo dokumentów i faktów, potwierdzających niegospodarność tych jednostek czy wręcz identyfikując w tych jednostkach problemy, które z kolei prowadzą do braku racjonalności w wydatkowaniu środków budżetowych, naruszenia dyscypliny finansów publicznych, wypłaty nienależnych środków, nieefektywnego wydatkowania środków publicznych, czy ich utraty. Co w takim razie jest ważne, czyżby wyłącznie

przynależność partyjna, skoro przeprowadzony przez Biuro Audytu Wewnętrznego urzędu m.st. Warszawy w październiku i listopadzie ub.r. audyt oceny procesu planowania i nadzoru nad realizacją prac remontowych w ZGN Praga Północ zidentyfikował 14 problemów i w podsumowaniu znalazło się 12 konkretnych rekomendacji. Czytamy m.in.: „wypracować i wdrożyć rozwiązania dotyczące sprawowania skutecznego nadzoru w zakresie prawidłowego aneksowania umów, kontrasygnaty umów, rozliczania kosztorysów powykonawczych, poprawić efektywność egzekwowania nadzoru autorskiego i dokumentować realizację nadzoru w dziennikach budów, przeanalizować kosztorysy powykonawcze ... , a w razie stwierdzenia nieprawidłowości wystąpić o zwrot nienależycie wypłaconego wynagrodzenia wykonawcy”. Badanie audytowe potwierdziło również wady dokumentowania kontrasygnaty dokonywanej przez ZGN w zakresie wpisywania dat późniejszych niż daty umowy, brak rozpisania kwoty wynagrodzenia na lata (przy umowach przekraczających rok budżetowy), brak wpisywania kontrasygnowanej kwoty w zakresie nieprzestrzegania zaleceń Skarbnika m.st. Warszawy.

A tzw. wisienką na torcie była kontrasygnata środków bez dokonania zmiany w Wieloletnim Programie Finansowym. Nie tylko ekonomiści i prawnicy są w stanie ocenić takie działania w świetle obowiązujących przepisów prawa (ustawa o finansach publicznych i ustawa o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych).

A jak urzędnicy ratusza zinterpretują wyniki audytu i jakie działania, o ile w ogóle jakiegokolwiek podejść, poinformują Państwa w kolejnych wydaniach, jak również przybliżyć szczegóły audytu. To bowiem Prezydent jest pracodawcą dla dyrektora ZGN, do którego zakresu działania, zgodnie z § 8 pkt 1 Statutu ZGN w dzielnicy Praga Północ, należy w szczególności kierowanie działalnością Zakładu i zapewnienie jego prawidłowego funkcjonowania. Czy przy takich zaleceniach poaudytowych możemy mówić o prawidłowym funkcjonowaniu jednostki budżetowej m.st. Warszawy, finansowanej ze środków publicznych? Kto tym razem zostanie obciążony odpowiedzialnością: zarząd dzielnicy („nie mamy tam swojego burmistrza” - jak powiedział kandydat na Prezydenta m.st. Warszawy, rekomendowany przez partię rządzącą w stolicy), urzędnicy, a może my mieszkańcy, którzy po prostu „czepiamy się”. Temat jest szeroko komentowany przez prażan, oczekujących konkretnych działań ze strony ratusza. Wszyscy bowiem wiedzą, że jakość



pracy ZGN nie zależy od władz dzielnicy tylko ratusza, którego działania w temacie warszawiacy ocenią już wkrótce, w najbliższych wyborach samorządowych. Na co dzień widzimy efekty tych działań. To my, mieszkańcy, ponosimy skutki tych działań. Może nadszedł czas i pora, aby mieszkaniec stał się podmiotem, a nie tak jak dotychczas przedmiotem i intruzem!

„Gdybym miał godzinę czasu, by rozwiązać problem, 55 minut poświęciłbym na zastanowienie się nad nim, a 5 minut na jego rozwiązanie”

- Albert Einstein

Małgorzata Markowska
radna niezależna
w Dzielnicy Praga Północ
malgorzata.h.markowska@gmail.com

Co radnych obchodzi

Fizycznym zewnętrznym przejawem aktywności radnych, oprócz oczywiście spotkań z mieszkańcami w trakcie otwartych zebrań i dyżurów, jest aktywność w radzie, praca w komisjach, zgłaszane tam merytoryczne uwagi i wnioski, wystąpienia na sesjach rady czy też udział w spotkaniach konsultacyjnych. Wszędzie być nie można, dlatego też duże kluby mogą łatwiej poprzez swoich radnych obejmować całokształt spraw związanych z samorządem. Mali muszą poświęcać więcej czasu i energii, aby być na bieżąco zorientowanym w sprawach dzielnicy. Dobrym narzędziem z punktu widzenia radnych, a utrapieniem z punktu widzenia zarządu, są interpelacje radnych, czyli zapytania radnych w sprawach bieżących pomiędzy sesjami rady. Z racji tego, że sesje na Pradze zwoływane są nadzwyczaj oszczędnie, a opozycji związano ręce niekończącą się sesją nadzwyczajną (radny Marku Bielecki, będzie Ci to zapamiętane) mnożą się interpelacje. W sumie, od początku kadencji zgłoszono ich ponad 1400, przy czym prawie 900 zgłosiła czwórka radnych: Mariusz Borowski, Marek Bielecki, Małgorzata Markowska i niżej podpisany. O ile zroz-

umięte jest składanie tak dużej ilości interpelacji przez radnych opozycji (Borowski, Tondera), pozbawionych możliwości uzyskania bieżącej informacji u urzędników i w wydziałach, to dziwi tak duża ich ilość pisana przez wiceprzewodniczącego rady i szefową koalicyjnego z PiS-em Klubu Radnych Niezależnych, tym bardziej, że wszyscy członkowie tego klubu są przewodniczącymi różnych komisji rady. Czyżby wewnętrzny brak przepływu informacji? Zarząd nawet sumiennie wywiązuje się z odpowiedzi na zgłaszane interpelacje. Najgorzej im idzie sformułowanie odpowiedzi na pytania niewygodne, a do takich na pewno ostatnimi czasy można zaliczyć zadane przez radną Patrycję Sondię zapytanie dotyczące spotkania w urzędzie z ministrem Dziedzicakiem. Osobiście do dziś nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie w sprawie audytu, na który zarząd wydatkował 16 000 złotych, a realizował go podmiot chyba nie do końca uprawniony, skoro sprawą wydatkowania tych środków zajęła się Regionalna Izba Obrachunkowa. Do dziś nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie dotyczące nagród w urzędzie, które zadałem po słynnej aferze nagrodowej



premier Szydło. W większości interpelacji jednak poruszamy sprawy, z którymi zgłaszacie się do nas Wy Państwo, prosząc o pomoc, informacje czy wskazując na nieprawidłowości w funkcjonowaniu konkretnych komórek urzędu. W pisanych przez nas tekstach często wskazujemy na sposób, którym - naszym zdaniem - najlepiej rozwiązać dany problem. Czy zarząd bierze pod uwagę nasze przemyslenia - to inna sprawa.

PS. Antyrekordzistką w pisaniu interpelacji jest radna Hanna Jarzębska, od początku kadencji popeliła ich trzy.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Anarchia jest poza kontrolą

„Anarchia jest poza, poza kontrolą!” - śpiewał w latach osiemdziesiątych trochę dziś zapomniany zespół Róże Europy, którego najlepsze piosenki opisywały piękną brzydotę Warszawy tamtego czasu: „Aleje Jerozolimskie”, „Zwierciadło”...

Dziś Warszawa jest zupełnie inna, ale cytując z „Anarchii” pod adresem władz miasta cisnie mi się często na usta - choćby kilka dni temu, gdy musiałem czekać ponad pół godziny na tramwaj linii 20, teoretycznie kursujący co osiem minut. Sprawdziłem później w internecie - nie było wówczas żadnego wypadku, marszu ani biegu, które wyjaśniałyby przyczyny tego zjawiska. Po prostu: tramwaje nie jadą, i co nam zrobicie?

Symbolem anarchii w Warszawie może stać się remont ulicy Jana Kazimierza na Odolanach w dniu 9 kwietnia. Cokolwiek teraz tu napiszę, jeżeli nie widzieli tego Państwa na zdjęciach czy w telewizji, i tak nie uwierzycie. Otóż w nocy przed remontem ulicy zaparkowało na niej kilka samochodów. Następnego dnia służby miejskie podczas asfaltowania OMINEŁY je. W miejscach, gdzie stały auta, pozostały obrysy niewy-

remontowanych powierzchni, jak suchy asfalt pod samochodem po opadzie deszczu.

Media, sprzyjające na ogół lobby rowerowo-antysamochodowemu trzęsącemu stołecznym ratuszem, rzuciły się zaraz na głupotę i siebiepaństwo kierowców, którzy zaparkowali auta na terenie - zapewne - oznakowanym przed remontem, lecz nie sposób nie zauważyć, że to raczej służby miejskie nie poradziły sobie z problemem. Jeżeli wprowadzono w tym miejscu czasowy zakaz parkowania, samochody należało przed przystąpieniem do robót odholować. Po coś mamy straż miejską. Bardziej prawdopodobnie wydaje mi się wszelako, że teren prawidłowo oznakowany nie został, bo drogowcy mieli nadzieję, że „jakoś to będzie”. Szczególnie w tych dniach powinniśmy pamiętać, że takie myślenie może doprowadzić nawet do tragedii...

Źródła anarchii na Odolanach biją jednak gdzie indziej. Odolany to jedno z najszybciej zabudowywanych mieszkaniówką osiedli. Dzieje się to w warunkach pełnej anarchii, bez miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który to plan zabezpieczałby



m.in. wystarczającą liczbę miejsc parkingowych, dzięki czemu groteskowych problemów z asfaltowaniem może być dziś nie było. Rada miasta uchwałą o przystąpieniu do sporządzania planu obszaru Odolan podjęła równo siedem lat temu: 14 kwietnia 2011 r. Od tego czasu niewiele się działo, poza rozpaczyliwym apelem Rady Dzielnicy Wola z 2015 r. o przyspieszenie prac nad planem.

No i oczywiście - poza wydaniem dziesiątek pozwoleń na budowę dla deweloperów przez urzędników, którzy dziś pomstują na niemających gdzie parkować kierowców.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA
ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31
ginekolog, psychiatra

USŁUGI

ADWOKAT JOANNA LIPKA
przyjmuje już na Grochowie przy
ul. Grenadierów 12 - umowy,
odszkodowania, rozwody,
alimenty, nieruchomości,
spadki, sprawy karne,
porady, tel. 517-355-662
AGD, telewizory, anteny -
naprawa, dojazd 602-216-943
CZYSZCZENIE dywanów,
wykładzin, tapicerki, karcherem,
694-825-760
DEZYNSEKCJA - odrobaczamy
skutecznie - 22 642-96-16
KONSERWATOR, złota rączka
606-181-588

**PROTEZY
DENTYSTYCZNE**
naprawa - ekspres
**PRACOWNIA
PROTETYCZNA**
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek
w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **22 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

NAPRAWA maszyn do szycia
dojazd gratis 508-081-808
NAPRAWA TV LCD, LED,
PLAZMA, DVD. Ul. Szczeńska 2,
pon-pt. 15-21, tel. 605-385-105,
www.serwis-rtv.waw.pl
SKUP aut tel. 573-418-807
ZEGARMISTRZ - naprawa i
sprzedaż zegarków z gwa-
rancją, baterie do pilotów,
paski i bransolety. Tarchomin,
Szczeńska 2, pon-pt. 10-19

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi cenne
książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za
gotówkę antyki: obrazy,
zegary, srebra, platery, brązy,
monety, meble, bibeloty,
ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129,
22 848-03-70

PŁYTY GRAMOFONOWE, skup
oraz sprzedaż. Wyceniamy
na miejscu, płacimy gotówką.
Warszawa, Żąbkowska 11.
Telefon 516-518-876

**D
R
Z
W
I
O
K
N
A**
• Drzwi antywłamaniowe
Gerda, Dorn
• Drzwi wewnętrzne
Porta, Dre, Pol-skone
• Okna PCV i AL
• Parapety wew. i zew.
• Rolety wew. i zew.
plisy, żaluzje, moskitiery
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl
www.drzwiokna.waw.pl

Bazgroły na blokach

Wiosna nastroja do spacerów po Pradze. Jednak zastane widoki do najprzyjemniejszych nie należą. Zalegające przy altanach śmietnikowych gabarytowe śmieci, psie kupy na trawnikach i chodnikach oraz bazgroły na ścianach budynków mieszkalnych smuć oko przechodnia.

O ile do posprejowanych kamienic, zwłaszcza tych komunalnych, prężanie zdążyli się przyzwyczaić, od pewnego czasu dramatycznie wygląda sytuacja na elewacjach budynków spółdzielczych zarządzanych przez RSM. Nielegalne malunki tym bardziej smuć, że spółdzielnia wydała w ostatnich latach spore środki na odnawianie elewacji i termomodernizację kolejnych bloków. Zastosowane przy tym stonowane kolory naprawdę cieszyły oko.

Niestety, wandalizm ze sprejami na widok czystych, odnowionych ścian bez pseudomalunków dostają wściekłości i tylko czekają na okazję, by pozostawić po sobie ślad. Czynną to zwłaszcza tam, gdzie nie ma kamer, przestrzeń jest słabo oświetlona i gdzie podczas remontów nie pokryto ścian powłoką anty-graffiti. Dobrze by władze spółdzielni, a za ich przykładem ZGN i wspólnoty wzięły sobie powyższe do serca i zareagowały na działania pseudoartystów.

MIC

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pelen zakres usług

Tak mi dopomóż Trybunał Konstytucyjny

Proszę Szanownych Państwa, PIS zanie-
mówiło. Prezydent zawetował ustawę degra-
dacyjną. Publiczne na niego fochy, anse
już nigdy na Ciebie nie zagłosuję. Wygląda
to jak kłótnia naćpanych neurotyków. Ja też
zaniemówiłem. Gdzie prawo? Ustawa, że

nieżyjących generałów może zdegradować
prezydent, a resztę oficerów minister obro-
ny narodowej bez zgody prezydenta jest
nieobliczalna, zawłaszcza dla żyjących
żołnierzy. To jest dyszenie prywatną i
populistyczną zemstą. Degradacji dokonuje
sąd wojskowy po procesie między prokura-
torem a obrońcą i świadkami. Obliczalny
prezydent może uczynić ale akt łaski,
po wyroku sądu, a nie według politycznego
widzimiś. Aliści żołnierz służy swemu
narodowi i nawet jak zdradzi, nie jest
jego poddanym, którego może aktualny
pan ukarać. Przykładem płk Kukliński. Tak
oto doszedłem w kilka sekund do prawdy,
bo taka jest prawda. Prawda jest raz na
zawsze, a nie raz na miesiąc w nieskoń-
czoność. Honor i rozum kosztują. Z obecnej
nieobliczalności sami odeszli najbardziej
wartościowi oficerowie ...

Wróćmy do zwierzęcych klimatów.
W sferze psiej przypadkowo odkryłem w
Legionowie - nazwijmy to - ogródek jorda-
nowski dla psaków. Otworzony w zeszłym
roku. Fajny, ogrodzony ze wszelakiego
służami bezpieczeństwa teren przy ulicy
Łeśnej. W środku opony, karpki, rury do
treningu i zabawy. Czysto. Natychmiast
przywiozłem tam swojego nowego psiego
przyjaciela. Zabawa jak w piaskownicy za
dawnych lat. Inicjatywa warta polecenia.
Chciałbym jednak tu poruszyć w kilku
zdaniach problem tasieniczki w kotów i
psów. Właśnie zrobiło się ciepło i nasze koty
śmiały wyruszyły na podbój świata i łowy.
Wzrasta zatem prawdopodobieństwo za-
rażenia się tasienicą z dwóch powodów.
Jeden banalny i niedoceniany - pchły. Te
insekty bardzo często zawierają w sobie
jajeczka tasienicy. Zwierzęta, czując ukłucia
i świąd powstały z powodu alergii na ślinę pcheł,
odruchowo się iskają i zjadają pojedyncze
osobniki. Druga przyczyna to zjadanie gryzoni,
które - podobnie jak pchły - są nosicielami
tasieniczki. Niestety, istnieje możliwość
nabywania tej zoonozy przez człowieka. A my,
jako nosiciele nietypowi, odczuwamy skutki
nie w jelitach, w których grasują pasożyty
tego typu, lecz w narządach wewnętrznych.
Tam właśnie będą się otorbić jaja tasienicy.
Dlatego przez cały rok należy prowadzić
profilaktykę przeciwpchełną, a przy okazji
przeciwkleszczową, a także profilaktycznie
odrobaczać co dwa najdalej co trzy miesi-
ce koty typu outdoor, czyli te wychodzące
na podbój świata i łowy.



Dom Kultury Zacisze
ul. Blokowa 1,
www.zacisze.waw.pl
tel. (22) 679 84 69, 743 87 10

13.04 (piątek) godz. 19.00 - Florystyka - warsztaty. Temat: Wiosenny bukiet wizerkowy. Opłata 70 zł/2h. Wykonany bukiet jest własnością uczestnika zajęć.

14.04 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Malowany prezent - cykl warsztatów malarstwa akrylowego dla młodzieży 16+ i dorosłych. Godz. 10.00-13.00.

* Mali Einstein. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Jak piąć kwiaty? I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata 30 zł.

14.04 (sobota) - SPOT Przegląd Młodzieżowych Teatrów Amatorskich. Na spektakle wstęp wolny.

14.04 (sobota) godz. 14.00 - Warsztat integracyjny dla uczestników projektu HOME*EU w Ośrodku dla Uchodźców. Finansowanie: Fundusz Animacji Kultury.

15.04 (niedziela) godz. 17.00 - „Moja Baśń” wystawa ilustracji Adama Kotakowskiego. Wystawa czynna do 7.06.2018. Otwarcie wystawy towarzyszy koncert „Konjugacja miłości” w wykonaniu zespołu Joanna Bejm Quintet.

15.04 (niedziela) godz. 17.00 - „Konjugacja miłości” koncert w wykonaniu zespołu Joanna Bejm Quintet w składzie: Joanna Bejm - śpiew, Dominik Roston - fortepian, Dominika Rusinowska - skrzypce, Wojciech Pulcyn - kontrabas, Wojciech Kidoń - instrumenty perkusyjne. Koncert towarzyszy otwarciu wystawy.

20.04 (piątek) godz. 11.00 - Klub Ludzi Kultury: Z piosenką przez 100-lecie Niepodległej Polski. Wstęp wolny.

20.04 (piątek) godz. 19.00 - Florystyka - warsztaty. Temat: Wiosenna aranżacja w naczyniu. Opłata 70 zł/2h. Wykonana kompozycja jest własnością uczestnika zajęć.

21.04 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Mali Einstein. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Jak działa zegar, I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata 30 zł.

* Sitodruk na torbach - warsztaty dla dzieci w wieku 6-13 lat. Godz. 11.00-14.00. Zapisy od 7.04. Warsztaty realizowane w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą” - Budżet Partycypacyjny 2018.

* Ale cyrk! Warsztaty dla dzieci. Godz. 9.30-11.00 dzieci 9-13 lat, godz. 11.15-12.45 dzieci 6-8 lat. Zapisy od 7.04.2018. Warsztaty realizowane w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą” - Budżet Partycypacyjny 2018.

21.04 (sobota) godz. 14.00 - Warsztat antydyskryminacyjny dla uczestników projektu HOME*EU w Ośrodku dla Uchodźców. Finansowanie: Fundusz Animacji Kultury.

21.04 (sobota) godz. 18.00 - „Bajkowo i jazzowo” koncert dla dzieci. Wstęp wolny - decyduje kolejność zgłoszeń i odbiór wejściówek. Koncert realizowany w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą” - Budżet Partycypacyjny 2018.

22.04 (niedziela) godz. 17.00 - „Rebeka tańczy tango” koncert Olgi Mielewszczyk z zespołem Tango Attack. Gościnnie wystąpi Sława Przybylska. Wejściówki do odbioru w kasie DK Zacisze od 4.04. Koncert realizowany w ramach projektu „Muzycznie dla sąsiadów” - Budżet Partycypacyjny 2018.

24-27.04 (wtorek-piątek) - Ziemia Kielecka - śladami Legionów. Wyjazd kulturalno-integracyjny studentów UTW i Przyjaciół DK Zacisze.

25.04 (środa) godz. 11.00 - Spotkanie wspomnieniowe Koła Terenowego Sybiraków Warszawa Praga-Północ.

Kto przygarnie Szani

Szani jest psakiem dość młodym dużym i energicznym. Jest w dobrej formie, choć trochę „przy kości”. Szani kocha ludzi i kontakt z nimi. Na spacerach lubi zwrócić na siebie uwagę i popiskuje czasem do innych psaków, szczególnie tych większych. Wyraźnie widać, że pobyt w schronisku jest dla niej dużym ograniczeniem. Praca na wybiegu sam na sam pokazuje, że Szani jest posłuszna, reaguje na wołanie, na smakołyki, na klikier. Niestety obecność innych psów ją rozprasza. Potrzebuje dużo ruchu, którego przy spacerach raz czy 2 razy w tygodniu w schronisku nie jesteśmy w stanie jej zapewnić. Powinna chodzić w szelkach, gdyż z obroży może się uwolnić.

Kontakt w sprawie adopcji: Weronika tel. 667 036 547, Justyna tel. 783 003 754



Na Zaciszu przyjmuje uzdrowiciel LOTHAR C. METZ

Absolwent Ortañez University w Quezon City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z prowincji górskiej i wioski Anapo przynależnej do Benquet Tribe, która słynie z daru uzdrawiania praktykowanego i przechodzącego z pokolenia na pokolenie.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je

eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek.

LOTHAR skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostacie, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje na Zaciszu, ale możliwe są też wizyty domowe czy w innych wybranych przez pacjenta miejscach w dniach:

11, 12, 13, 14, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 30 kwietnia

Zapisy i informacje w godz. od 9 do 19 pod numerami tel.: 22 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007.

Więcej informacji:
www.filipinskiuzdrowienia.pl



Zapraszamy do Oratorium

CÓRKI BANDYTY, spektakl grany przez dzieci, a poświęcony latom 40. i 50. w Polsce, można będzie obejrzeć na scenie Oratorium ul. Kawęczynska 53, 13 kwietnia o godz. 11. Wstęp wolny.

Jest to sztuka autobiograficzna, napisana przez nauczycielkę prywatnej Szkoły Podstawowej im. Jerzego Popiełuszki w Żąbkach, Czesławę Abramczyk. Miała swoją premierę w siedzibie Przystanku Historia, 14 marca br. Zaprezentowana została przez uczniów tej szkoły. Jest to niezwykle przejmująca, autentyczna historia, w której dzieci grają dzieci - swoich rówieśników z przełomu lat 40/50, czasów zwycięskiego budowania socjalizmu, a dla społeczeństwa polskiego, lat szalejącego terroru, kiedy pod osłoną nocy, za sprawą SB znikali rodzice, a często i dzieci.... Świetne przygotowanie młodych artystów, wartka akcja, skromna i prosta scenografia dają w sumie profesjonalne, przekonujące widowisko. Nic więc dziwnego, że premierowa widownia podziękowała młodym artystom owacją na stojąco. Serdecznie zapraszamy do obejrzenia tej wyjątkowej sztuki. Młodych artystów wspiera GH Niepodległość z dowódcą Andrzejem Górskim.

Patronat honorowy: Przystanek Historia Centrum Edukacyjne IPN.

Beata Bielińska-Jacewicz

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 25 kwietnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiustacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A

tel./faks **22 618-00-80**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

https://www.facebook.com/nowapraska

strona internetowa - **www.ngp.pl**

e-mail dla tekstów - **ngp@ngp.pl**

dla reklam i zdjęć **reklama@ngp.pl**

Nasi przedstawiciele: redakcja: **redakcja@ngp.pl**

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949

NIESKRĘPOWANA
WYOBRAŹNIA



ZAPRASZAMY NA DZIECIĘCE WARSZTATY SZTUKI RADIOWEJ

w sobotę, 14 kwietnia,
w godzinach od 12:00 do 18:00.

www.galeriawilenska.pl